



40. Europejskie Spotkanie Młodych  
Bazylea 2017/2018

## Jezus, Herod, Mędrcy i my

*Gdy zaś Jezus narodził się w Betlejem w Judei za panowania króla Heroda, oto Mędrcy ze Wschodu przybyli do Jerozolimy i pytali: Gdzie jest nowo narodzony król żydowski? Ujrzeliśmy bowiem jego gwiazdę na Wschodzie i przybyliśmy oddać mu pokłon. Skoro to usłyszał król Herod, przeraził się, a z nim cała Jerozolima. Zebrał więc wszystkich arcykapłanów i uczonych ludu i wypytywał ich, gdzie ma się narodzić Mesjasz. Ci mu odpowiedzieli: W Betlejem judzkim, bo tak napisał Prorok: A ty, Betlejem, ziemio Judy, nie jesteś zgoła najlichsze spośród głównych miast Judy, albowiem z ciebie wyjdzie władca, który będzie pasterzem ludu mego, Izraela.*

*Wtedy Herod przywołał potajemnie Mędrców i wypytał ich dokładnie o czas ukazania się gwiazdy. A kierując ich do Betlejem, rzekł: Udajcie się tam i wypytajcie starannie o Dziecię, a gdy Je znajdziecie donieście mi, abym i ja mógł pójść i oddać Mu pokłon. Oni zaś wysłuchawszy króla, ruszyli w drogę. A oto gwiazda, którą widzieli na Wschodzie, szła przed nimi, aż przysłała i zatrzymała się nad miejscem, gdzie było Dziecię. Gdy ujrzeli gwiazdę, bardzo się uradowali. Weszli do domu i zobaczyli Dziecię z Matką Jego, Maryją; upadli na twarz i oddali Mu pokłon. I otworzywszy swe skarby, ofiarowali Mu dary: złoto, kadzidło i mirrę. A otrzymawszy we śnie nakaz, żeby nie wracali do Heroda, inną drogą udali się do swojej ojczyzny.*

*(Ewangelia wg św. Mateusza 2, 1-12)*

### Rozważanie na styczeń (nr 1)

Zaraz po narodzinach Jezusa Ewangelia wg św. Mateusza w drugim rozdziale przedstawia nam dwie przeciwstawione sobie grupy: króla Heroda z kapłanami i uczonymi w Piśmie oraz mędrców, tajemniczych podróżników ze Wschodu. Herod, kiedy się dowiedział, że ci, którzy go odwiedzili, szukają nowonarodzonego króla żydowskiego, zaniepokoił się i zaczął zdobywać wiadomości o tym potencjalnym rywalu. Po wysłuchaniu genealogii i marzeń, które się wypełniły wraz z narodzinami Jezusa, znaleźliśmy

się teraz w świecie zazdrości i ludzkich intryg. Podczas gdy Herod jest po prostu obłudnikiem, trudniej wyjaśnić postawę kapłanów i uczonych. Dlaczego pomagają Herodowi identyfikując miejsce narodzin Jezusa? Czy są posłuszni i naiwni? Czy już odnoszą się wrogo do Chrystusa?

Mędrzy, przeciwnie, są uczciwymi poszukiwaczami, nieświadomymi kalkulacji Heroda i jego doradców. Widzą jedynie, jeśli tak można powiedzieć, niewielkie światło, które świeci pośród ciemności. Chcą odnaleźć króla-dziecko i są gotowi dojść do celu, by złożyć mu hołd. Trudno rozpoznać, kim są naprawdę. Podczas gdy tradycja często uznawała ich za królów, grecki termin tu wykorzystany ma wiele możliwych znaczeń, ale żadne nie łączy się ze stanem królewskim. Ten termin może się odnosić do perskich kapłanów, do magów lub nawet astrologów. Współcześni uczeni uważają za możliwe, że pewne środowiska u wschodnich sąsiadów Judei mogły ulegać wpływowi żydowskiego oczekiwania na Mesjasza, który ma się zjawić. Czy niecodzienne zjawisko na nocnym niebie mogło zwrócić uwagę części spośród nich – zainteresowanie gwiazdami było znane w tych okolicach – i zaciekać ich tak bardzo, że wyruszyli w drogę do Jerozolimy? To znaczące, że Jezus, nawet jako dziecko, przyciągnął mieszkańców innych krajów i innych regionów: w Chrystusie Bóg mówi do serc wszystkich ludzi. Ciekawe jest również, że to dzięki Herodowi mędrzy usłyszeli o Betlejem. W zdumiewający sposób wystraszony król wskazuje im ostatni etap pielgrzymki do Jezusa.

Przybywając do Betlejem, mędrzy przeżywają „wielką radość”. To ważne słowa. Przypomina się fragment proroka Izajasza: „Naród kroczący w ciemnościach ujrzał światłość wielką; nad mieszkańcami kraju mroków światło zabłyśło. Pomnożyłeś radość, zwiększyłeś wesele. Rozradowali się przed Tobą...” (Iz 9, 1-2a). Ci podróżnicy przybywający ze Wschodu, przynoszący egzotyczne i wspaniałe prezenty, godne króla, pokłonili się przed Dzieckiem i Jego Matką. Granice ludu Bożego poszerzyły się. Niebywała radość jest odtąd w zasięgu wszystkich, ponieważ teraz znajduje się pośród nas.

## **Pytania do wymiany myśli w małych grupach**

- ▶ Jakie wrażenie robi na mnie Herod? Jak rozumiem postawę kapłanów i uczonych? Czy mogę utożsamić się z mędrkami, czy są dla mnie zbyt dziwni?
- ▶ Mędrzy zaczęli swoją pielgrzymkę z powodu niewielkiego światła, jakie zajaśniało pośród nocy, i dotarli do celu dzięki temu, że zatrzymali się w Jerozolimie. Jak ja byłem prowadzony do Jezusa?
- ▶ Jaki szczegół uderza mnie najbardziej w opisie przybycia mędrków do Betlejem i w hołdzie, jaki złożyli Jezusowi?